

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Celej

Protokolant: stażysta Patrycja Michałowska, sekr. sąd. Paulina Łuczyńska, sekr. sąd Mirosław Grzęda, stażysta Mateusz Marek, sekr. sąd. Marlena Migda

przy udziale Prokuratora: Piotra Mączki, Elżbiety Karwowskiej, Katarzyny Szeskiej, Kamila Kruszewskiego

przy udziale oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w upadłości układowej

po rozpoznaniu w dniach: 23 sierpnia 2017r.; 30 sierpnia 2017r.; 13 listopada 2017r.; 29 listopada 2017r.; 4 grudnia 2017r.; 30 stycznia 2018r.; 27 lutego 2018r.;

17 maja 2018r.; 16 lipca 2018r.; 12 września 2018r.; 21 maja 2019r.;

sprawy:

A. R. (1), syna T. i E. z domu L., urodzonego w dniu (...) w Ł.,

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 03 lutego 2012 r. do 26 lipca 2012 r. w W., działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, jako wspólnik spółki cywilnej (...) s.c. z innymi nieustalonymi osobami przywłaszczył pieniądze w kwocie (...) zł powierzone mu jako agentowi Oddziału (...) S.A. nr (...) z siedzibą w W. przy ul. (...) na mocy umowy z dnia 19.09.2008 r. anektowanej w dniu 11 maja 2010 r. obowiązanej do natychmiastowego odprowadzenia środków finansowych ze sprzedaży towarów handlowych bezpośrednio na konto (...) zgodnie z instrukcją kasową (...), czym działał na szkodę spółki (...) S.A. z siedzibą w G.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k zw. art. 294 § 1 k.k w zw. z art. 12 k.k

II. w okresie od 31 grudnia 2011 r. do 14 sierpnia 2012 r. w W., działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, jako wspólnik spółki cywilnej (...) s.c. z innymi nieustalonymi osobami przywłaszczył pieniądze w kwocie (...) zł powierzone mu jako agentowi Oddziału (...) S.A. nr (...) z siedzibą w M. przy ul. (...) na mocy umowy z dnia 19.09.2008 r. anektowanej w dniu 11 maja 2010 r. obowiązanej do natychmiastowego odprowadzenia środków finansowych ze sprzedaży towarów handlowych bezpośrednio na konto (...) zgodnie z instrukcją kasową (...), czym działał na szkodę spółki (...) S.A. z siedzibą w G.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k zw. art. 294 § 1 k.k w zw. z art. 12 k.k

III. w okresie od 31 lipca 2012 r. do 23 sierpnia 2012 r. w W., działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, jako wspólnik spółki cywilnej (...) s.c. z innymi nieustalonymi osobami przywłaszczył pieniądze w kwocie (...) zł powierzone mu jako agentowi Oddziału (...) S.A. nr (...) z siedzibą w W. przy ul. (...) na mocy umowy z dnia 19.09.2008 r. anektowanej w dniu 11 maja 2010 r. obowiązanej do natychmiastowego odprowadzenia środków finansowych ze sprzedaży towarów handlowych bezpośrednio na konto (...) zgodnie z instrukcją kasową (...), czym działał na szkodę spółki (...) S.A. z siedzibą w G.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k zw. art. 294 § 1 k.k w zw. z art. 12 k.k

orzeka:

I. **Oskarżonego A. R. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów w pkt I, II i III aktu oskarżenia, kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

Sygnatura akt XII K 135/17

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. R. (1) w spółce (...) S.A. rozpoczął pracę w 2001/2002r. Zatrudniony został na stanowisku kierowcy, następnie otrzymał propozycje pracy jako przedstawiciel handlowy. W dniu 19 września 2008r. A. R. (1) zawarł ze spółką (...) S.A. z siedzibą w G. umowę o współpracę, został kierownikiem oddziału spółki (...) S.A. w J., który sam założył. W ramach nawiązanej współpracy prowadząc działalność gospodarczą miał zarządzać trzema innymi placówkami handlowymi, które prowadziły sprzedaż części i akcesoriów samochodowych dostarczanych przez spółkę (...) S.A.. Placówki mieściły się w W. pod adresami: ul. (...), a także w M. przy ul. (...).

A. R. (2) wykonywał usługę sprzedaży towaru będącego własnością spółki (...) S.A., prowadząc działalność w formie spółki cywilnej (...) s.c.. Wspólnikiem A. R. (1) w spółce (...) był S. S.. Po rezygnacji S. S., A. R. (1) prowadził działalność gospodarczą wraz z żoną L. R. pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w R..

A. R. (1) jako pośrednik w sprzedaży otrzymywał na podstawie zamówień towary – części i akcesoria do samochodów znajdujące się w ofercie handlowej spółki (...) S.A. stanowiące jej własność, celem ich dalszej odsprzedaży. Zamówienia wprowadzane były do (...) S.A. i nadzorowane. Zamówiony towar przechowywany był w magazynach spółki, które użytkowane były przez A. R. (1). Zgodnie z zakresem obowiązków i uprawnień Agenta wynikających z umowy A. R. (1) zatrudnił nowe osoby w nowo utworzonych placówkach handlowych, zapewnił również wyposażenie biura, odzież, oraz w zależności od zapotrzebowania danego punktu odpowiednią ilość samochodów.

Zgodnie z § (...) zawartej umowy z dnia 19 września 2008r. w momencie sprzedaży przez A. R. (1) przekazanych towarów następowało rozliczenie z nim na zasadzie zestawień wartości sprzedaży i wartości marży, pomniejszonej o koszty, którymi był obciążony. Koszty rozłożone były częściowo po stronie (...) S.A. i częściowo po stronie A. R. (1). Zysk A. R. (1) był naliczany z udziału w marży.

Zapis w umowie § (...) określał wynagrodzenie Agenta, które miało wynosić (...) procent marży wygenerowanej pomniejszonej o koszty przedstawicielstwa. Marża wygenerowana stanowiła równicę pomiędzy ceną uzyskaną ze sprzedaży, a wartością ewidencyjną towarów. W ramach umowy spółka (...) S.A. zastrzegła sobie zwiększenie lub zmniejszenie ustalonego wynagrodzenia nie więcej niż do pięciu procent w zależności od wypełnienia obowiązków. Za wykonanie planu sprzedaży, oraz wykonanie zadań i celów organizacyjnych i marketingowych ogłaszanych okresowo w biuletynie informacyjny (...) dla oddziałów i przedstawicielstw oraz wyników audytu okresowego-zapewnienie wyglądu i oznaczeń wewnętrznych przedstawicielstwa i pracowników (stroje, identyfikatory, wizytówki) zgodnie ze standardami (...), spółka zapewniała zwiększenie wynagrodzenia. Analogicznie w sytuacji nie wykonania zatwierdzonego planu sprzedaży, za negatywny wynik przeprowadzonego audytu co do zadań okresowych, naruszenia instrukcji kasowej w części dotyczącej obrotu gotówką, firma (...) zmniejszyła wynagrodzenie. Niezależnie od tego spółka (...) S.A. miało prawo do naliczenia kary umownej w wysokości ryczałtowej w wysokości (...) zł za każdy przypadek odstępstwa od umowy. Za nie wysłanie towaru we wskazanym terminie i na wskazany adres określonej partii towaru (...) S.A. miało prawo naliczenia kary umownej w wysokości (...) zł za każdy taki przypadek. Po udzieleniu pisemnego wezwania o zaprzestaniu sprzedaży, w sytuacji kiedy nastąpiło zaopatrywanie klientów spoza wymienionego obszaru, firma zastrzegła sobie prawo do naliczania kary umownej w wysokości (...) procent należnej dla Agenta marży uzyskanej ze sprzedaży do tych klientów za każdy taki przypadek.

Umowa z dnia 19 września 2008r. zawarta została na czas nieokreślony od dnia 22 września 2008r. przy czym z punktu (...) § (...) wynikało, że do rozwiązania umowy mogło dojść za porozumieniem stron w każdym czasie.

Pieniądze z utargu pobierane były od agentów każdego dnia. Firma współpracująca ze spółką (...) S.A. w zakresie przewozu pobranych pieniędzy od agentów świadczyła usługi w godzinach popołudniowych, około 15.00-16.00. Oddziały prowadzone przez agentów, w tym również przez A. R. (1) funkcjonowały w godzinach od 08.00 do 19.00. W czasie pracy oddziałów pieniądze cały czas spływały na rachunek.

W początkowym okresie współpracy spółka (...) S.A. rozwijała się w szybkim tempie. Spółka zajmowała przodujące miejsca na rynku w Polsce ze stałym wzrostem sprzedaży. A. R. (1) był zadowolony ze współpracy. Na przestrzeni kilku lat, działalność A. R. (1) była wielokrotnie kontrolowana. Nie dostrzeżono żadnych uchybień w jego pracy. A. R. (1) darzony był dużym zaufaniem przez przedstawicieli spółki (...) S.A..

W dniu 2 czerwca 2011r. przeprowadzona została inwentaryzacja w punktach, które prowadził A. R. (1). Kontrola nie wykazała nieprawidłowości.

Z upływem czasu i zmianą kadrową na stanowiskach zarządzających w spółce (...) S.A. sytuacja A. R. (1) zaczęła pogarszać się. W spółce zaczęły obowiązywać zasady ustalane przez każdorazowego prezesa spółki (...) S.A., lub też dyrektora handlowego, które nie wymagały aprobaty agentów. A. R. (1) otrzymał informację przy rozwiązaniu umowy, iż w stosunku do jego osoby naliczono łącznie kwotę (...) zł z tytułu kar za niewywiązanie się z warunków umowy.

A. R. (1) od 2011r. z uwagi na zaniedbania po stronie (...) S.A. powziął decyzje o zaciągnięciu kredytu w kwocie (...) zł z przeznaczeniem na bieżącą działalność punktów sprzedażowych, które prowadził. W szczególności na pokrycie kosztów bieżących rachunków, wynagrodzeń pracowników, pokrycie kosztów transportu do klientów. Zainteresowanie firmy (...) potrzebami punktów agencyjnych malało. Przejawiało się to w tym, że Spółka (...) S.A. nie dostarczała towaru niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania oddziałów, dostarczała towar niekompletny, lub taki na którego nie było zapotrzebowania co prowadziło do strat w oddziałach. Klienci zaczęli przechodzić do firm konkurencyjnych nie tylko na długi czas oczekiwania na zamówiony towar, lecz także z powodu wyższych cen niż w konkurencyjnych firmach.

Od 2011r. w oddziałach prowadzonych przez A. R. (1) sytuacja finansowa pogorszyła się znacząco, wobec czego zdecydował się on na zaciągnięcie kolejnego kredytu w wysokości (...) zł oraz pobieranie pieniędzy z kasy oddziałów. Pobierane zaliczki były odnotowywane przez kasjerki, a firma (...) S.A. miała wiedzę o zaliczkowaniu z uwagi na wspólny system odprowadzanych pieniędzy. W momencie pobierania zaliczki oddział agencyjny odwoływał konwój, który pieniądze odbierał i przewoził do spółki (...) S.A., w ten sposób w kasie punktu pozostawała kwota wyższa niż (...) zł.

A. R. (1) pobierane pieniądze przeznaczał na bieżące potrzeby punktów agencyjnych, którymi zarządzał. Opłacał rachunki oraz odprowadzał należności do ZUS a także wypłacał pracownikom wynagrodzenia. A. R. (1) pobrane kwoty polecał odnotowywać, tak aby po okresie kryzysu móc zwrócić pobrane zaliczki spółce (...) S.A.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień A. R. (1) k. 731-737, 755-762, 969-971v, 976, 1131v-1134; zeznań świadków: D. S. k. 976-980; V. L. k. 978-978v; S. S. k. 608-610, 978v-980; R. C. k. 656,979v-K. G. (1) k. 646- 648,980-980; M. P. 1044v- (...); P. B. k. 1046-1047; A. M. k. 389-392, 642-643, 1047v-1048; E. D. k. 395-396, 1074v-1075; B. K. k.198, 1076-1077; K. G. (2) k. 401-402, 1077-1078; M. Ś. k. 569, 1078; A. B. k. 1079v-1081v; G. B. k. 505, 1081v-1083; Ł. Z. k. 571-573, 1126v-1127v; A. S. k. 2-3, 203-205 1127v- (...), 1720- (...); A. O. k.1155-1157v; P. G. k. 1157-1160v; B. K. k. 1531-1532, 17221723; dokumentów: k. 14-16 wydruki CEIDG, k. 17 zaświadczenie o zarobkach, k. 19-22 oświadczenie, k. 23-24, 26, 28-19, 32, 34-35, 37, 39-40, 42, 44-45, 47-48, 50-51, 53-54, 56-57,59-60 raporty kasowe, k. 25, 27, 30-31, 33, 36, 38, 41, 43, 46, 49, 52, 55, 58, 61 dowody wpłaty, k. 62-65 wypowiedzenie umów, k. 66 zawiadomienie o terminie inwentaryzacji, k. 67-73 wiadomość e-mail, k. 74-117 dokumentacja dotycząca przeprowadzonej inwentaryzacji, k. 118-120 wiadomości e-mail, k. 122-123

oświadczenia, k. 124-140 kartoteki dokumentów magazynowych, k. 141-147 umowa z dnia 19 września 2008 r., k. 148 aneks nr 1 do umowy z dnia 19 września 2008 r., k. 149-156 aneks nr 2 do umowy z dnia 19 września 2008 r., k. 157 pismo z dnia 11 maja 2010 r., k. 158-164 umowa z dnia 19 września 2008 r., k. 165 aneks nr 1 do umowy z dnia 19 września 2008 r., k. 166-173 aneks nr 2 do umowy z dnia 19 września 2008 r., k. 174 pismo z dnia 11 maja 2010 r., k. 175 protokół z rozliczenia wyników inwentaryzacji i dochodzeń w sprawie różnic inwentaryzacyjnych, k. 176-183 aneks nr 2 do umowy z dnia 19 września 2008 r., k. 184 pismo z dnia 11 maja 2010 r., k. 185-187 uchwała wspólników spółki cywilnej (...), k. 188-193 umowa z dnia 19 września 2008 r., k. 194 aneks nr 1 do umowy z dnia 19 września 2008 r., k. 198-200 wydruki z aplikacji REGON, k. 207-2019, 479-481 zestawienie nierozliczonych na rachunku (...) S.A utargów, pobranych przez agenta z kas oddziałów (...) S.A, k. 210-230, 234-239, 257, 507-527 oświadczenie A. R. (1) o pobraniu kwot z kas oddziałów, k. 231-233 wiadomości e-mail, k. 240-246 sprawozdanie końcowe, k. 248-264 kartoteki dokumentów magazynowych, k. 265 oświadczenie, k. 267-365 wiadomość e-mail wraz z dokumentacją dotyczącą braków stwierdzonych podczas inwentaryzacji, k. 370-388 dokumentacja z KRS, k. 393A-393F oświadczenie A. R. (1) o pobraniu kwot z kas oddziałów, k. 404-408 wezwanie do zapłaty, k. 409-414 listy przewozowe, k. 415 oświadczenie, k. 416 zestawienie niedoborów, k. 417 zawiadomienie o terminie inwentaryzacji, k. 418 wiadomość e-mail, k. 419-449 dokumentacja dotycząca przeprowadzonej inwentaryzacji, k. 450-453 zarządzenie nr (...), k. 454-477 biuletyn wewnętrzny (...) S.A, k. 478 protokół rozliczenia inwentaryzacji, k. 482 wiadomość e-mail, k. 483-489 wykaz strat, k. 490-501 pozew o zapłatę, k. 575-581 wiadomość e-mail wraz z zestawieniem zamówionych towarów, k. 621 analiza dotycząca nabycia wyposażenia warsztatowego, k. 622 pismo z dnia 26 sierpnia 2012 r., k. 623 pismo skierowane do K. G. (2), k. 624 dokumentacja WZ, k. 625-636 faktury VAT i dokumentacja zakupu PZ, k. 689 dane o karalności, k. 771-784 zestawienie obrotów i marż, k. 783-784 pismo z dnia 21 września 2010 r., k. 785-786, 801-802 wiadomość e-mail, k. 787-796 wyniki audyty, k. 797-800 protokół kontroli kas, k. 803 wydruk komputerowy, k. 804-808 wiadomość e-mail, k. 869, 872-877 opinia biegłego, k. 888 dane o karalności, ddokumenty w aktach sprawy w tomie V, które są sklasyfikowane wg propozycji oskarżyciela: k.957 i następne - dowód nr 1, k. 958 i następne - dowód nr 2, k. 959 dowód nr 3, k. 960 i następne - dowód nr 4, k. 961 dowód 4a, k. 962 dowód nr 5, k. 963 dowód nr 6, k. 964 dowód nr 9, 9a, k. 965 dowód nr 10, k. 966 dowód nr 11, k. 967 dowód nr 12 i następne, k. 1114 porozumienie po umowie, k. 1116 – 1118 umowa, k. 1119 – 1125 wyciąg z banku, k. 1175 – 1232 łącznie - dokumenty nadesłane przez oskarżyciela posiłkowego w wykonaniu zobowiązania kierowanego przez Sąd, kontynuacja dokumentów nadesłanych przez oskarżyciela posiłkowego k. 1238 - do końca tomu tj. k 1437, kolejne dokumenty nadesłane przez oskarżyciela posiłkowego z k. 1440 – do końca tomu VIII k. 1618, kontynuacja dokumentów nadesłanych przez oskarżyciela posiłkowego k. 1619 – 1689, pismo firmy (...) w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu k. 1713 – 1714, kolejne dokumenty nadesłane przez firmę (...) k. 1748 – 1807, pismo oskarżonego pt. „Oświadczenie” wraz z umową przelewu wierzytelności - do końca k. 1816, opinia sporządzana przez biegłą k. 1853 – 1858.

Oskarżony **A. R. (1)** przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego, w dniu 25.06.2013 r. oświadczył, że jego współpraca z firmą (...) w ramach umowy franczyzowej rozpoczęła się w 2008 roku. Początkowo działalność prowadzona była w formie spółki cywilnej wraz z S. S.. Oskarżony przyznał, że po pewnym czasie (...) zaczęła narzucać niekorzystne warunki współpracy, co było powodem odejścia wspólnika ze spółki. Oskarżony wyjaśnił, że posiadając duże zobowiązania wobec (...), był zmuszony kontynuować działalność, uczynić swoją żonę nowym wspólnikiem, a dodatkowo musiał również zaciągać kredyty. Jednocześnie (...) miała nie wywiązywać się z postanowień umowy, zmniejszać marżę oskarżonego i w sposób arbitralny nakładać kary. W opinii oskarżonego do utrudniania realizacji zamówień i rozliczeń przyczyniał się również nieprawidłowo działający system informatyczny. Oskarżony przyznał, że pieniądze z kas oddziałów pobierał począwszy od 2011 roku, jednakże fakt pobrania pieniędzy i ich przeznaczenie były dokumentowane. Także intensywne kontrole oddziałów nie mogły, według niego, przeoczyć tych informacji. A. R. (1) dodatkowo podkreślił, że pobrane pieniądze były przeznaczone na funkcjonowanie oddziałów, a część z nich została zwrócona (...) S.A. (wyjaśnienia t. IV k. 731-737)

Oskarżony **A. R. (1)** przesłuchiwany po raz kolejny w postępowaniu przygotowawczym w dniu 20.09.2013r. podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia, a także oświadczył, że jego wyjaśnienia będą dotyczyły trzech oddziałów

wskazanych w zarzucie. Oskarżony stwierdził, że powodem pobierania przez niego pieniędzy z kasy oddziałów były rozrachunki z (...) i niewywiązywanie się przez spółkę z umowy.

Oskarżony podał, że niedotrzymanie umowy polegało na dostarczeniu nieprawidłowo działającego systemu informatycznego, niedostarczeniu do magazynów towarów w takiej ilości, aby zapewnić funkcjonowanie oddziału, oraz na zaniżaniu marży należnej oskarżonemu przeciętnie o (...). A. R. (1) oświadczył, że (...) miała zawyżać cenę ewidencyjną, tj. cenę, po której sama nabyła towar, przeznaczony później do sprzedaży przez oddział oskarżonego. Miało to powodować znaczące zmniejszenie jego marży. W dalszych depozycjach oskarżony podał, że firma (...) miała również nie dostarczać wbrew umowie, towaru niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania oddziału. A. R. (1) wyjaśnił, że dzięki narzędziom informatycznym (...) posiadała dostęp do informacji na jakie części jest zapotrzebowanie, mimo to dostarczała towar niekompletny lub taki, na którego zapotrzebowania nie było. Według oskarżonego prowadziło to do rosnących strat w jego oddziałach, z których to strat (...) zdawała sobie sprawę. Oskarżony podkreślił, że wcześniej jego oddziały należały do najbardziej dochodowych, w związku z tym (...) nie chciała dopuścić do zaprzestania ich działalności. Dodał też, że firma zmuszała go do dalszej współpracy przez doliczanie kar i groźby licytacji jego majątku, który objęty był zabezpieczeniem. Jednocześnie (...) miała współpracować z oskarżonym dopóki był w stanie zaciągać kredyty. Według A. R. (1) umowa została mu wypowiedziana w momencie, gdy bank odmówił mu zwiększenia limitu kredytowego w 2012 r.

Oskarżony oświadczył, że powyższe nadużycia po stronie (...) i brak możliwości zakończenia współpracy spowodowały, że zdecydował się na pobieranie pieniędzy z kasy oddziałów. Pieniądze te, podkreślił oskarżony, kwitował i zamierzał rozliczyć, a przeznaczał je na funkcjonowanie oddziałów (m.in. wynagrodzenie pracowników, pokrycie kosztów transportu do klientów). Dodał, że kasjerki w oddziałach miały archiwizować pokwitowania i prowadzić zeszyt wydatków, przy czym niekiedy pokwitowania nie były wystawiane bezpośrednio po pobraniu kwoty, lecz okresowo. A. R. (1) oświadczył, że w ciągu około 2 lat kiedy to pobierał pieniądze z kasy, (...) wiedziała o tym. Ponadto dodał, że w ciągu tego czasu było przeprowadzonych kilkanaście kontroli, które wypadły pozytywnie i co do których (...) nie zgłaszała zastrzeżeń.

Oskarżony dodał, że podobne sytuacje pobierania z kas pieniędzy na bieżące funkcjonowanie oddziałów mogły mieć też miejsce u innych agentów. Według niego, (...) ingerując bezpośrednio w stan kasy przeksięgowywała także wierzycelności klientów na ajenta, co zmusiło oskarżonego do zapłaty za klientów, którzy pobrali towar. Stwierdził on, że podobne operacje mogły być przeprowadzane przez (...) więcej razy pozostając nie do wychwycenia przez pracowników oddziału, tym samym praktycznie uniemożliwiając rzetelne rozliczenie. Oskarżony przyznał też, że w sytuacji, gdy klienci nie rozliczyli się nawet z niewielkich kwot, (...) reagowała szybko domagając się zapłaty od oskarżonego. Dodał też, że świadczy to o tym, że (...) musiała również wiedzieć o niedoborach i o pobieranej z oddziału gotówce.

A. R. (1) wyjaśnił, że w maju 2011 roku informował prezesa (...) o sytuacji finansowej swojej spółki i zaproponował zmianę systemu rozliczania zgodną z warunkami jakie (...) oferowała innym agentom. Powtórna propozycja została przedstawiona jeszcze raz pracownikowi centrali (...). Oskarżony dodał, że w sierpniu 2012 r. przedstawił propozycję odpracowania przez swoją spółkę powstałych zobowiązań. (wyjaśnienia t. IV k. 755-762)

A. R. (1) na rozprawie głównej przed Sądem nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i oświadczył, że będzie odpowiadał tylko na pytania swojego obrońcy. Ponadto potwierdził swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Oskarżony odpowiadając podał, że z firmą (...) nawiązał współpracę od 2001/2002r. zaczynając od stanowiska kierowcy, następnie został przedstawicielem handlowym, a w późniejszym czasie kierownikiem oddziału w J., który sam założył. Oskarżony podkreślił, że z prowadzenia oddziału (...) była na tyle zadowolona, że został nagrodzony wycieczką za sprzedaż produktów. W dalszej kolejności dodał, że wraz z rozwojem (...) pojawiła się możliwość zmiany współpracy z zatrudnieniem jako partnera handlowego, z której wraz z kolegą S. S. skorzystali i we wrześniu 2008r. Podpisali pięć umów agencyjnych na prowadzenie oddziałów w W. i okolicach, oraz na prowadzenie eksportu na rzecz (...). Oskarżony wyjaśnił, że wówczas (...) zajmowała drugie miejsce na rynku w Polsce ze stałym wzrostem sprzedaży co sugerowało przyszłe zyski ze współpracy w związku z czym zaciągnął duże zobowiązania

finansowe, które mogły być szybko zwrócone w postaci pieniędzy ze zwrotu marży. (...) zaproponowała preferencyjne warunki – podział marży (...). A. R. (1) wyjaśnił, że jego punkty generowały duże obroty i marże w związku z czym liczył na dalszą współpracę z (...). Oskarżony wyjaśnił również, że w wyniku zmiany trzech prezesów i sześciu dyrektorów handlowych, w okresie od 2008r. do 2012r. w firmie (...) powstał chaos. Niekompetentni ludzie zarządzali firmą, co spowodowało zmniejszenie sprzedaży, a nadto zostały wprowadzane coraz to bardziej rygorystyczne przepisy do których musiał się stosować i co generowało koszty po jego stronie. Oskarżony podkreślił, że zaciągnął pół miliona kredytu na bieżącą działalność oddziałów. Musiał zatrudnić około 40 osób, posiadać odpowiednią liczbę samochodów, a także zapewnić odpowiednia logistykę zgodnie z zaleceniami firmy. Oskarżony podał również, że z firmy (...) były zapewnienia o polepszeniu sytuacji, jednakże firma (...) w 2011 r. przynosiła straty i pojawiła się myśl o rozwiązaniu umowy z firmą (...). A. R. (1) wyjaśnił również, że zapis w umowie – par (...) pkt (...) zmuszał go do zaprzestania działalności z dnia na dzień tj. braku możliwości spłaty dużych zobowiązań – leasingów urządzeń i samochodów. Ponadto oskarżony dodał że miał hipotekę pod swój dom na pół milion złotych. Oskarżony podkreślił, że polityką handlową firmy (...) były zarządzenia prezesów lub dyrektorów handlowych, które nie wymagały aprobaty agentów. A. R. (1) opisał w swoich depozycjach zarządzenie, które nakładało karę finansową na przedstawicieli handlowych, jeżeli na koniec dnia w kasie oddziału pozostała kwota powyżej (...) zł, natomiast odprowadzanie środków mogło nastąpić tylko przez firmę (...), która odbierała pieniądze w godzinach popołudniowych, a oddział pracował w godzinach 8.00-19.00. Oskarżony wyjaśnił, że kwota z tytułu kar została mu naliczona nie w momencie uchybienia, ale przy rozwiązaniu umowy i wynosiła (...) zł. W dalszej kolejności oskarżony podał, że innym z przepisów był przepis o zwrocie towaru w ciągu 24h w przypadkach kiedy takie zamówienie liczyło kilka tysięcy pozycji. Oskarżony podkreślił, że ten zapis spowodował, że musiał on zatrudnić dodatkowe osoby na magazynie. W dalszych depozycjach A. R. (1) opisał odejście S. S. – menagera spółki (...) co według oskarżonego było dużą stratą dla spółki, a jednocześnie nie polepszyło współpracy ze spółką (...). Oskarżony wyjaśnił nadto, że zerwanie w trybie natychmiastowym umów agencyjnych zmusiło go do powołania do spółki swojej żony, która nie znała się na prowadzeniu tego typu interesu, w związku z tym firmę prowadził sam. Oskarżony w dalszej części wyjaśnił, że spółka (...) przestała interesować się w prowadzenie oddziałów powierzonych oskarżonemu przez okres pomiędzy wypowiedzeniem umowy, a podpisaniem aneksu. Następnie oskarżony podał również, że (...) w coraz większym stopniu nie wywiązywała się z zakresu umowy. Nie dostarczała do sprzedaży towarów, które zamawiał oskarżony, a także przez klientów pomimo posiadania ich na stanie magazynowym, natomiast jak już były dostarczone to cena była wyższa niż u firm konkurencyjnych. Oskarżony opisał również, że innym sposobem niewywiązywania się z umowy było przejmowanie przez bezpośrednie oddziały (...) klientów oskarżonego pomimo zapisu o rejonizacji sprzedaży. Według A. R. (1) najbardziej uderzał w agentów zapis w umowie o ustaleniu ceny ewidencyjnej. Oskarżony podkreślił, że w momencie podpisania umowy cena ewidencyjna miała równać się cenie zakupu towarów przez (...), natomiast w praktyce cena była wyższa od ceny zakupu, co powodowało obniżenie marży agenta przy jednoczesnym wzroście marży (...). Oskarżony podkreślił, że tym działaniem (...) celowo wpędzała jego spółkę w coraz większe kłopoty finansowe, a nadto dodał, że w skrajnych przypadkach sprzedaż produktów prowadzonych przez spółkę (...) miała ujemną marżę od cen ewidencyjnych, co spowodowało zmniejszenie wynagrodzenia spółki (...) z tytułu sprzedaży części, natomiast wynagrodzenie spółki (...) rosło. Oskarżony w swoich depozycjach odniósł się do przerzucania wierzycielności (...) na jego firmę przez co popadał w coraz większe długi. Ponadto dodał, że zarządzenie prezesa (...) (...) ustalało stawkę minimalną na poziomie (...) %, co było nierealne do osiągnięcia i w konsekwencji przełożyło się na zamknięcie sprzedaży eksportowej. Oskarżony podkreślił, że sprzedaż ta, stanowiła do (...) % sprzedaży całkowitej oddziału (...). Oskarżony wyjaśnił również, że porównując zestawienia przychodów i zysków firmy (...) w roku 2008 i 2012 widać sześciokrotny spadek obrotu firmy i spadek marży i cały czas ten stan pogłębiał się. Oskarżony podał że zaciągnął kredyt na (...) zł na potrzeby 5 oddziałów jakie prowadził. A. R. (1) wyjaśnił powody dla których znalazł się na ławie oskarżonych. Zaczął od tego, że wobec niemożności zaciągnięcia nowych kredytów i porozmawiania z zarządem (...) o problemach spółki (...) zmuszony został do podjęcia pieniędzy z kasy firmy, które w całości wydał na administrowanie oddziałów firmy (...) przez spółkę (...) wobec których czuł się w obowiązku, aby funkcjonowały jak najlepiej i dodał, że dokumenty o pobranych zaliczkach pozostawały w oddziałach (...). Oskarżony podkreślił, że nie zamierzał z tego czerpać jakichkolwiek korzyści, wierzył, że w spółce (...) będzie w końcu lepiej, a pieniądze traktował jako zaliczkę z której powinien i chce się rozliczyć. Oskarżony podkreślił, że prowadził rzetelną dokumentację pobranych zaliczek – w jakiej sytuacji, w jakiej wysokości, kiedy pobrane i na co spożytkowane, natomiast to co było motorem w działaniu było stosowanie się do

zapisu 2 umowy – prawidłowego, efektywnego funkcjonowania przedstawicielstwa. Wyjaśnił, że zaliczki najczęściej w kwocie(...) zł. pobierane były dla pracowników na wypłaty, ZUS, paliwo, utrzymanie salonu samochodowego. W dalszej części oskarżony podał, że nie został ani razu upomniany o pobieranych zaliczkach, audyty prowadzone w tym okresie wypadały wzorowo. Nadto dodał, że dowodem na to, że (...) miała wiedzę o procederze, wynikało chociażby z systemu odprowadzanych pieniędzy, bowiem w sytuacji kiedy pobierana była zaliczka odwoływany był konwój z firmy (...). Ponadto dodał, że kiedy on ponosił koszty funkcjonowania oddziału, to (...) mogła okazywać dobre wyniki finansowe. Oskarżony wyjaśnił również jakie uzasadnienie miało stosowanie marży ujemnej. (wyjaśnienia t. V k. 969-971v)

Przy kolejnym przesłuchaniu przed Sądem w dniu 30.06.2017 A. R. (1) wyjaśnił, że wysokość marży ze sprzedaży określonego towaru była znana pracownikom i kierownikom oddziałów dopiero w chwili wystawienia paragonu lub faktury. Dodał, że (...) podwyższała ceny ewidencyjne w taki sposób, że dochodziło do występowania marży ujemnej. Prowadziło do to sytuacji, w której oskarżony sprzedając towar musiał dopłacać do transakcji na rzecz (...). (wyjaśnienia t. V k. 976)

W dniu 30 stycznia 2018r. A. R. (1) złożył dodatkowe wyjaśnienia opisując dochody spółki (...) S.A. za okres styczeń-sierpień 2012r. Oskarżony wyjaśnił, że firma (...) czerpała duże korzyści z prowadzonych przez niego oddziałów, gdyż wszystkie koszty należne i nienależne po jego stronie opłacał on, przy czym firma (...) nie wywiązywała się z płatności wypracowanej marży. Oskarżony podkreślał wielokrotnie w złożonych depozycjach, że otrzymywał zaniżoną kwotę z faktury w stosunku do wypracowanej marży jaka zgodnie z obowiązującą umową powinna być (...). Oskarżony wyjaśnił również, że spółka (...) S.A. zdawała sobie sprawę z kosztów prowadzenia oddziałów, oraz z tego, że oddziały były na minusie, gdyż ilość obciążeń pomiędzy rokiem 2008 a 2011 wzrosła dwukrotnie. Oskarżony odniósł się również do zmiany cen ewidencyjnych w wyniku których spółka (...) S.A. zarobiła znaczną sumę pieniędzy. Ponadto dodał, że nie informował o pobieranych zaliczkach i według jego wiedzy inni ajenci podobnie jak on prowadzili tego typu rozliczenia. W dalszych depozycjach A. R. (1) odniósł się do faktu zatrudnienia przez firmę (...) wszystkich jego pracowników, co jest dla niego niezrozumiałe w związku z tym, że były podejrzenia, że oskarżony w procederze nie działał sam. Oskarżony wyjaśnił, że nie informował nikogo o pobieraniu zaliczek, natomiast z jego rozmów z innymi agentami wynikało, że jest to praktyka powszechna u większości z nich. Oskarżony wyjaśnił również, że z agentami którzy posiadali środki finansowe zostały z nimi podpisane umowy na dalsze pobieranie zaliczek, natomiast u pozostałych agentom w podobnej sytuacji do niego postawiono zarzuty. (wyjaśnienia t. VI k. 1131-1134)

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd zważył co następuje:

Oskarżony A. R. (1) zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem konsekwentnie nie przyznawał się do popełniania zarzucanych mu czynów. Oskarżony złożył obszernie wyjaśnienia, udzielał odpowiedzi na pytania obrońcy i Sądu, oraz składał w toku przewodu sądowego oświadczenia i dodatkowe wyjaśnienia.

Oskarżony A. R. (1) dużą część swoich wyjaśnień poświęcił kwestiom związanym z niewywiązywaniem się przez spółkę (...) S.A. z zawartej z nim umowy. Wskazywał na pogłębiający się brak zainteresowania nie tylko nim, ale również innymi agentami ze strony firmy (...). Ponadto konsekwentnie od początku twierdził on, że początkowe lata współpracy były bardzo udane. Przez cały toczący się proces A. R. (1) nie dopuszczał myśli i konsekwentnie trzymał się swojej przyjętej wersji o powolnym zaniedbywaniu agentów przez spółkę (...) S.A.

Faktem jest, że oskarżony od 2012r. nie rozliczał się w pełni z codziennych utargów, co powodowało pozostawienie w kasie oddziału kwoty przekraczającej (...) zł, ale brak dopełnienia formalnych wymogów nie przesądza, o popełnieniu jakiegokolwiek przestępstwa. W nawiązaniu do powyższego uwadze Sądu nie uszedł fakt, że coraz bardziej rygorystyczne wytyczne, które zostały wprowadzane przez kolejnych prezesów i dyrektorów handlowych spółki (...) S.A. w sposób znaczący ograniczały możliwości funkcjonowania prowadzonych przez A. R. (1) punktów sprzedażowych.

Odnosząc się do zarzutów oskarżony wyjaśnił, że zaciągając kredyt pod hipotekę domu, a także nie przekazując wszystkich pieniędzy do (...) S.A. ratował w ten sposób oddziały, które prowadził, a także przyczyniał się również do ratowania spółki (...) S.A. W sposób nie budzący wątpliwości oskarżony opisał przebieg swojej współpracy z (...) S.A.,

oraz czas i okoliczności pobierania pieniędzy z kas oddziałów, oraz swój związek, a raczej jego brak w swobodnym dysponowaniu pieniędzmi z utargów.

Zdaniem Sądu, brak jest logicznych przesłanek dla zanegowania wyjaśnień A. R. (1). Oskarżony wyjaśniając podkreślał, że jedynym, co nim kierowało to chęć utrzymania oddziałów, aby praca włożona w ich utworzenie, a także osoby tam pracujące mogły zachować miejsce pracy, gdyż odpowiednio prowadzone oddziały przynosiły zyski. Oskarżony cały czas wierzył, że zła passa minie i firma (...) odzyska dawną świetność i ponownie zacznie liczyć się na rynku i przynosić dochody, jak miało to miejsce w latach ubiegłych. Oskarżony pogorszenia sytuacji na rynku w spółce (...) S.A. upatrywał w ciągle zmieniającej się kadrze zarządzającej. Z całą stanowczością podkreślał, że kilkakrotnie zmieniali się prezesi i dyrektorzy zarządzający, którzy mieli swoje pomysły na prowadzenie spółki i te plany wprowadzali w życie, poprzez wytyczne w wydawanych zarządzeniach. Zdaniem A. R. (1) coraz to nowsze zarządzenia tylko pogarszały nie dość, że już kulejącą kondycję (...) S.A., to także doprowadzały do zachwiania równowagi finansowej poszczególnych punktów, które prowadzone były przez agentów - nie tylko przez A. R. (1). Oskarżony wyjaśniając, podał, że inni ajenci podobnie jak on borykali się z problemami w punktach sprzedażowych, które prowadzili. Oskarżony podkreślił, że co prawda spółka (...) S.A. oferowała agentom podpisywanie aneksów do umowy, jednakże wielu z nich rozwiązało umowy z uwagi na rygorystyczne zarządzenia. „wiedziałem, że te sugestie nie są bez pokrycia, ponieważ (...) rozliczyła się z innymi agentami... Firma (...) bardzo często stosowała się do regresu na agentach, kruczek prawny zawarty w § (...) ust(...) pkt 4...przestrzeganie polityki handlowej (...) - polityką handlową firmy były zarządzenia prezesów lub dyrektorów handlowych, które nie wymagały wg (...) aprobaty pracowników handlowych, czyli agentów” (wyjaśnienia oskarżonego k. 969v). Oskarżony szczegółowo opisał zarządzenie prezesa spółki (...) odnoszące się do pozostawiania w kasie oddziału na koniec każdego dnia tzw. „pogotowia prasowego”, czyli kwoty nie większej niż (...) zł., oraz jakie konsekwencje wynikały w sytuacji nie zastosowania się do wytycznych. Oskarżony z całą stanowczością podkreślał, że w tych sytuacjach dochodziło do naliczania kary w formie noty obciążeniowej w wysokości (...) zł za każdy przypadek nie dotrzymania przepisu „...(...) z tego przepisu naliczyła mi karę w wysokości (...) zł, kara ta była naliczona, nie w momencie powstania uchybienia, a w momencie rozwiązania umowy” (wyjaśnienia oskarżonego k. 970). W dalszych depozycjach oskarżony podał, że przepis ten często był niemożliwy do realizacji, albowiem godziny funkcjonowania oddziału 08.00-19.00 w zestawieniu z przyjazdem firmy odbierającej gotówkę (godziny popołudniowe 15.00-16.00) z kas nie było można skorelować. W związku z powyższymi wytycznymi spółki (...) S.A. zdaniem oskarżonego nawet w momencie nie pobierania pieniędzy z kas oddziałów nie możliwe było wywiązywanie się z wytycznych co do rozliczeń finansowych. z Innym istotnym problemem

Potwierdzeniem wyjaśnień oskarżonego są zeznania świadka S. S., który zeznał, że w początkowym okresie funkcjonowania spółki świadka i oskarżonego - (...) współpraca z firmą (...) była poprawna, jednakże z czasem sytuacja pogarszała się. Powodem tego miały być rozbieżności pomiędzy ceną ewidencyjną, na podstawie której obliczano marże dla ajenta, a faktyczną ceną zakupów płaconą przez firmę (...). Rozbieżność ta dotyczyła produktów sprzedawanych na rynku krajowym i dochodziła do (...). W ramach umowy eksportowej (...) rozliczała się ze spółką świadka i oskarżonego na podstawie rzeczywistej ceny zakupu. Świadek przyznał, że informował zarząd (...), iż mechanizm zmniejszania marży agentom powoduje ich straty. Dodał także, że pogarszała się dostępność towarów, a zamówienia eksportowe były obcinane. Świadek zeznał, że oskarżony od 2010 r. kiedy firmie (...) zaczęło brakować pieniędzy pobierał zaliczki, aby utrzymać swoje oddziały w należytym standardzie, np. wypłatę wynagrodzeń i pokrycie kosztów paliwa. Według S. S. firma (...) miała możliwość monitorować wszystkie wypłaty z kasy na bieżąco, w tym również zaliczki pobierane przez oskarżonego. Oprócz tego, znanie świadka (...) była świadoma wysokości kosztów ponoszonych przez oddział, gdyż sama prowadziła również swoje oddziały. (zeznania S. S. t. V k. 976-980)

W kontekście powyższego wyjaśnienia oskarżonego co do funkcjonowania spółki (...) S.A. są spójne z tym co zeznał S. S.. W toku procesu oskarżony nie zaprzeczył, że pieniądze były pobierane z kas oddziałów, które prowadził. Oskarżony z całą stanowczością podkreślał, że w ten sposób ratował oddziały, chciał aby przetrwały do warunków jakie były na początku współpracy. Widział potencjał w prowadzonych oddziałach, albowiem przynosiły one zyski. Z zeznań świadków D. S., A. M., E. D., B. K., K. G. (2), G. B., również wynika, że faktycznie oskarżony pobierał zaliczki z kas trzech

oddziałów przy czym podkreślali oni, że pieniądze były pobierane na bieżące potrzeby funkcjonowania oddziałów prowadzonych przez A. R. (1).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadka S. S. wsparte dowodami z zeznań pozostałych ww. świadków, a także dowodami z dokumentów, pozwoliły na dokonanie ustaleń faktycznych.

Oskarżony A. R. (1) pobrane pieniądze z kas oddziałów przeznaczał na bieżące wydatki oddziału, co wynika z depozycji samego oskarżonego jak i dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy.

Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować zeznania świadka D. S., która podała, że była zatrudniona na stanowisku kasjera w firmie oskarżonego w latach 2008-2012. Świadek przyznała, że oskarżony pobierał pieniądze z kasy i było to odnotowane na dwóch dokumentach: pierwszym z nich był dokument wystawiony do podpisu przez oskarżonego, drugim zaś dokument KW. Wszystkie wpłaty i wypłaty były również widoczne w systemie, do którego bezpośredni dostęp miała (...). Świadek zeznała też, że (...) nie informowała jej o żadnych nieprawidłowościach w systemie oddziału. (zeznania D. S. t. V k. 976-980).

Świadek zeznawała konsekwentnie, logicznie, a jej depozycje znalazły potwierdzenie w zeznaniach A. M., która również zeznała, że pracując jako kasjerka dostawała polecenie, aby część gotówki przekazywać konwojentom, a część odkładać do sejf, skąd pobierali ją np. kierowcy na podstawie faktur lub zaliczkowo. Świadek odnotowywała kto i na co pobierał gotówkę. Dodała również, że pobranie pieniędzy z kasy było poprzez system odnotowywane przez pracowników firmy (...). (zeznania A. M. t. VI k. 1044-1048). Proceder pozostawiania kwoty w kasach i nieprzekazywania utargu w całości przez oskarżonego potwierdziły również depozycje E. D., B. K., K. G. (2), G. B.. Świadek E. D. zeznała, że pracując w oddziale firmy oskarżonego jako kasjerka spotkała się z sytuacjami, że oskarżony pobierał określone sumy z pieniędzy, które miały być wpłacone do banku dla (...). Świadek odnotowywała te sumy i sporządziła dokument, na którym oskarżony składał podpis przy okazji pobrania przez siebie tych pieniędzy. E. D. dodała również, że (...) przeprowadzała kontrole kasy przynajmniej raz do roku, lecz świadek nie przypomina sobie aby któraś z kontroli wykazała nieprawidłowości. (zeznania E. D. t. VI k. 1074-1078). Świadek B. K., zatrudniona razem ze świadkiem E. D. w spółce (...) jako kasjerka w jednym z oddziałów należących do oskarżonego, przed Sądem zeznała, że A. R. (1) pobierał pieniądze na bieżące wydatki firmy. Oświadczyła, że pobranie tych kwot było poświadczane na dokumencie przez obie kasjerki i oskarżonego. Świadek dodała, że (...), pomimo połączenia systemów informatycznych centrali i oddziałów ajenta, nie zgłaszała nieprawidłowości w rozliczeniach. (zeznania B. K. t. VI k. 1074-1078). Natomiast świadek K. G. (2) zeznał, że był zatrudniony jako kierownik jednego z oddziałów należących do oskarżonego. Oświadczył, że część pieniędzy, zamiast zostać wpłacona do banku, była pobierana przez niego i przekazywana do A. R. (1) na jego polecenie. Pieniądze te były przeznaczone na bieżące wydatki oddziału, a sam fakt pobrania potwierdzony na piśmie. Świadek potwierdził, że (...) miała dostęp do systemu informatycznego oddziału oraz że przeprowadzone przez firmę (...) audyty odznaczały się pozytywnymi wynikami. Dodał również, że obniżanie marży agentów przez (...) mogło doprowadzić do problemów oskarżonego z utrzymaniem oddziałów. (zeznania K. G. (2) t. VI k. 1074-1078). Z kolei świadek G. B. zeznał, że był kierownikiem oddziału należącego do oskarżonego. Świadek wyjaśnił, że oskarżony pobierał pieniądze z kasy, jednakże odbywało się to za pośrednictwem kasjerki i poświadczane było na piśmie. Większa część z tych pieniędzy była zostawiana w oddziale na bieżące pokrywanie wydatków. G. B. dodał, że gdy A. R. (1) pobierał pieniądze, wówczas konwój mający wpłacić je do banku był odwoływany. W opinii świadka (...) miała pełny dostęp do systemu informatycznego oddziałów oskarżonego i nie zgłaszała większych zastrzeżeń, a będąc świadoma trudności oddziałów nie podjęła żadnych działań mających na celu ich wsparcie. (zeznania G. B. t. VI k. 1079-1083).

Zeznania świadków obrazują, w jakich okolicznościach i na jakie potrzeby wydatkowane były pieniądze pobrane z kasy któregośkolwiek oddziału zarządzanego przez oskarżonego. Dlatego zdaniem Sądu należy bezspornie uznać, że oskarżony podejmując decyzje o pozostawieniu części pieniędzy w sejfie w oddziale, a następnie pobranie pieniędzy i rozdysponowanie według potrzeb kierował się dobrem punktów agencyjnych. Świadców w sposób logiczny i konsekwentny podali, że pobrane sumy były odnotowywane i prowadzono dokumentację „wiem, że pozostawiał kasjerom pokwitowanie.... Z tego co wiem, każda wypłata pieniędzy z kasy była odnotowywana w systemie (...) k. 979 zeznania S. S.”, „chciałam, żeby był jakiś dokument pobrania pieniędzy dlatego sporządziłam taki dokument...

zwykła kartka papieru na której była wyszczególniona kwota...pan R. podpisywał tę kartkę k. 1075v zeznania E. D.. Sąd podkreśla raz jeszcze, że pomimo braku udzielenia oficjalnego pozwolenia ze strony spółki (...) S.A. na pobieranie pieniędzy nie może zanegować wersji oskarżonego, albowiem nie przesądza ta okoliczność o popełnieniu przestępstwa. Podkreślić należy to, że informacja o pozostawianych kwotach w kasach oddziałów prowadzonych przez oskarżonego, a następnie pobrania pieniędzy była znana w firmie (...), świadczą o tym między innymi zeznania S. S. „znając procedury i system informatyczny firmy (...), w którym każda operacja związana jest z wyjściem i wejściem pieniędzy, towarów była dostępna dla (...) w trybie online. To był zintegrowany system. (...) musiała wiedzieć, że A. pobierał pieniądze k. 979 zeznania S. S.”. Ponadto zeznania świadka również w tym zakresie potwierdzają zeznania A. M. „każdorazowo po pobraniu pieniędzy z kasy w systemie był ślad, że pieniądze były pobrane. Ów ślad był dostępny dla pracowników firmy (...) (zeznania A. M. k. 1048);, a co tym idzie również potwierdzają wersję oskarżonego.

Świadek V. L. na rozprawie w dn. 30.08.2017 r. zeznał, że zajmował się eksportem w jednym z oddziałów, które oskarżony przejął od (...). Świadek dodał, że nie słyszał o tym, aby oskarżony pobierał kwoty z kasy oraz że nie miał dostępu do dokumentów pomiędzy (...) a oskarżonym. Na pytanie oskarżonego, świadek odpowiedział, że wiele zamówień eksportowych nie było realizowane przez (...) z powodu braków. Dodał również, że wystąpiła sytuacja, że zamówienie nie zostało zrealizowane pomimo obecności towaru w magazynie (...). (t. V k. 976-980)

Świadek K. G. (1) na rozprawie w dn. 30.08.2017 r. zeznał, że pracował w firmie (...) na stanowisku audytora i przeprowadzał audyt w jednej z placówek oskarżonego. Świadek stwierdził, że nie było zastrzeżeń co do funkcjonowania firmy. Dodał również, że nie wiedział o pobieraniu pieniędzy z kas przez oskarżonego. Na temat fikcyjnych kont tworzonych dla klientów, świadek wypowiedział się, że była to praktyka obecna w wielu oddziałach gdy np. pobierano towar na konto klienta, a nie bezpośrednio na mechanika. (t. V k. 976-980)

Świadek P. B. na rozprawie w dn. 13.11.2017 r. zeznał, że będąc kierownikiem działu inwentaryzacji w firmie (...) przeprowadzał inwentaryzację w oddziale oskarżonego, przy których stwierdził znaczące braki towaru w magazynie. (t. VI k. 1044-1048)

Świadek R. C. na rozprawie w dn. 30.08.2017 r. zeznał, że pracował 2 lata jako kierowca w firmie oskarżonego i nie pamięta, aby oskarżony pobierał pieniądze z kasy. (t. V k. 976-980)

Świadek M. Ś. na rozprawie w dn. 29.11.2017 r. zeznał, że przeprowadzał inwentaryzacje w oddziałach oskarżonego z ramienia firmy (...) i dodał, że oskarżony pomagał w czasie kontroli. (t. VI k. 1074-1078)

Świadek A. B. na rozprawie w dniu 04.12.2017 r. zeznała, że była zatrudniona w spółce oskarżonego na stanowisku dyrektora ds. eksportu i nie słyszała o pobieraniu pieniędzy przez oskarżonego z kasy bez pisemnego potwierdzenia. Świadek dodała, że począwszy od roku 2010 r., zaczęły się problemy w firmie (...) związane z częstymi zmianami na stanowiskach kierowniczych. W tym czasie agentów zmuszano np. do przyjmowania do magazynów towarów, na które nie było zapotrzebowania. Świadek zeznała, że spotkała się z sytuacją, że (...) celowo blokowała realizację dostawy dla klienta. Oprócz tego dodała, że (...) miała pełny wgląd do systemu informatycznego oddziałów. (t. VI k. 1079-1083)

Świadek Ł. Z. na rozprawie w dn. 30.01.2018 r. zeznał, że był zatrudniony na stanowisku dyrektora regionu w (...). Oświadczył, że oskarżonemu umowa została wypowiedziana z powodu utraty zaufania. Według świadka, doszło do spotkania z pracownikami spółki oskarżonego: G. B., K. G. (2) i B. K., którzy poinformowali świadka o pobieraniu gotówki z kasy oddziałów przez A. R. (1). Tego samego dnia świadek przekazał tę informację prezesowi firmy (...). (t. VI k. 1126-1134)

Świadek P. G. na rozprawie w dn. 27.02.2018 r. zeznał, umowę agencyjną wypowiedziano oskarżonemu w okresie gdy świadek był prezesem firmy (...). Miało to być spowodowane rażącymi nieprawidłowościami takimi jak niedobory zapasów w magazynie. Wkrótce potem, według świadka, pracownicy oddziałów oskarżonego spotkali się ze świadkiem w celu poinformowania go o pobieraniu zaliczek przez oskarżonego. Było to podstawą złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Świadek miał odbyć rozmowy z oskarżonym na temat warunków współpracy, jednakże w przypadku A. R. (1) nie zawarto porozumienia przewidującego pobieranie zaliczek, choć świadek przyznaje, że porozumienia takie były zawierane z innymi agentami. Pobieranie zaliczek z kasy było niezgodne z warunkami współpracy z (...). P. G. zeznał, że po zleceniu zewnętrznemu podmiotowi zbadania rozbieżności pomiędzy środkami wypłaconymi z kas oddziałów a wpłaconymi na rachunek bankowy (...), okazało się, że przyczyną były nieodprowadzone utargi. Świadek stwierdził, że nieprawidłowość tę w odniesieniu do oskarżonego dział finansowy powinien zgłosić w pierwszym półroczu 2012 r. (t. VI k. 1155-1162)

Świadek A. O. na rozprawie w dn. 27.02. (...) zeznał, że był jednym z pierwszych agentów prowadzącym oddział dla firmy (...) od 2004 roku. Według świadka (...) po kilku latach zaczęła podwyższać ceny ewidencyjne, co powodowało, że oddziały przynosiły straty. A. O. dodał, że firma dawała możliwość wzięcia zaliczki w postaci pobrania pieniędzy z kasy, jednak on tego nie robił, choć było na to ciche pozwolenie firmy (...). Świadek zeznał, że były ze strony (...) naciski na ustanawianie zabezpieczeń na nieruchomościach, jak również naciski przyjmujące formę szantażu i zastraszania w przypadku gdy zarządzający oddziałami próbowali się wycofać ze współpracy. Według świadka dział zarządzany przez A. S. blokował agentom klientów, realizację zamówień oraz zmniejszał marżę. A. S. miała mieć większą władzę w (...) aniżeli prezes P. G. (t. VI k. 1155-1162)

Biegły sądowy w opinii z dn. 25.08.2018 stwierdził, że nie udało się ustalić rzeczywistego stanu towarów w czasie inwentaryzacji w oddziałach należących do oskarżonego. (t. VI k. 1187-1191)

W oparciu o depozycje samego oskarżonego a także zeznania świadków zdaniem Sądu należy bezspornie uznać, że A. R. (1) miał, tak jakby ciche przyzwolenie ze strony spółki (...) S.A. na pozostawianie części pieniędzy w kasie, a następnie na rozporządzenie nimi, w szczególności że firma prowadząc inne punkty sprzedaży miała świadomość jaki jest koszt utrzymania oddziałów agencyjnych.

Podkreślić należy, że pobierane zaliczki były dokumentowane. A. R. (1) nie pobierał pieniędzy sam, w ukryciu, ponadto wydatkowane były na najpilniejsze potrzeby. W związku z powyższym zdaniem Sądu wydatki na opłacenie potrzeb punktu agencyjnego dokonywane były przy założeniu, że w ten sposób punkt utrzyma się. Oskarżonemu zależało na tym, aby punkty usługowe przetrwały trudny okres i wraz z podwinięciem się spółki (...) S.A. dalej funkcjonowały.

Sąd analizował dowody zebrane w toku postępowania pod kątem tego, czy oskarżony działał z innymi osobami w celu przywłaszczenia pieniędzy pobranych jako zaliczki i wydatkowane na bieżące potrzeby oraz czy fakt ten znany był Spółce (...) S.A. Zdaniem Sądu na postawione wyżej pytania należy odpowiedzieć w pierwszej części przecząco a następnie twierdząco.

W ocenie Sądu na uwagę zasługuje fakt, że przez dłuższy okres czasu nieodprowadzaniem w pełni pieniędzmi spółka (...) S.A. nie interesowała się. Powyższe wskazuje, że proceder był znany w firmie (...) i było na to przyzwolenie, albowiem pomimo takiego działania A. R. (1) ogólny bilans wypadał dodatnio. Punkty agencyjne funkcjonowały i przynosiły spółce (...) S.A. dochody. W świetle powyższego istotne są zeznania świadków: M. P. i A. S. Z zeznań tych świadków wynika, że przez cały czas współpracy z A. R. (1) sytuacja punktów prowadzonych przez niego jak i innych agentów była znana spółce (...) S.A.

Świadek M. P. na rozprawie w dn. 13.11.2017 r. zeznała, że w okresie pełnienia przez świadka funkcji kierownika działu finansowego w firmie (...) sprawdzała rozliczenia oddziałów kierowanych przez oskarżonego. Świadek przyznała, że przy okazji dokonywanych wpłat do banku nie było oznaczone, których dokumentów KW dotyczy dana wpłata, jednakże świadek nie informował nikogo o tych nieprawidłowościach. Dodała także, że słyszała, że agenci pobierali zaliczki na koszty bieżącej działalności swoich oddziałów. Świadek nie pamiętała czy ingerowała w system informatyczny firmy oskarżonego, jednakże przyznała, że wprowadzała tam takie dane jak polecenie księgowania. (t. VI k. 1044-1048)

Świadek A. S. na rozprawie w dn. 30.01.2018 r. zeznała, że w firmie (...) odpowiadała za bieżące rozliczanie współpracy z agentami w ramach kontroli wewnętrznej. Świadek stwierdziła, że do (...) informacja o nieodprowadzaniu całości utargów do banku przez oskarżonego i innych agentów dotarła latem 2012 r. Dodała, że stan ten był zgłaszany do (...), m.in. przez pracowników spółki oskarżonego, gdyż mieli oni bać się odpowiedzialności za to, że gotówka w systemie posiadająca status „w drodze do banku” w istocie była przekazana A. R. (1). Świadek zapoznała się z pisemnymi poświadczeniami oskarżonego o pobieraniu pieniędzy i dodała, że saldo nieodprowadzonej sumy wynosiło (...). zł. A. S. wyjaśniła, że spotkała się z oskarżonym w R., celem wyjaśnienia sprawy. Podczas tego spotkania oskarżony miał powiedzieć, że pobieranie gotówki wynika z niemożności pokrycia kosztów prowadzenia oddziałów w ramach zwykłego budżetu. Świadek oświadczyła, że jedną z przyczyn utraty zaufania banków do (...), która poprzedzała ogłoszenie upadłości, była właśnie wysoka suma nieodprowadzonych utargów przez agentów.

Dział kontroli wewnętrznej, którym świadek kierowała, miał nie mieć bieżącego dostępu online do rozliczeń kasowych. Dostęp taki miał dział finansowy kierowany przez M. P.. Według świadka to pracownik tego działu po spostrzeżeniu nieprawidłowości powinien skontaktować się z oddziałem i wyjaśnić sprawę potencjalnego nieprzekazania gotówki do banku. W opinii A. S. pracownicy centrali nie mogli wprowadzać żadnych zmian w operacjach księgowych oddziałów, co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka M. P.. A. S. stwierdziła, że monitorowanie i zgłaszanie zarządowi nieprawidłowości w rozliczeniach należało do zakresu obowiązków działu finansowego. Świadek zeznała, że składała zarządowi uwagi o nieprawidłowościach w tym dziale.

Świadek zeznała również, że sporadycznie (...) zawierała z agentami porozumienia przewidujące możliwość pobierania przez agenta zaliczek. Porozumienie takie nie zostało podpisane z A. R. (1). (t. VI k. 1126-1134)

Oceniając zeznania świadków Sąd dał im wiarę co do okoliczności, że funkcjonowanie punktów agencyjnych pozostających w trudnej sytuacji finansowej było w firmie (...) znane i było przyzwolenie na odstępstwa. Oskarżony podkreślił również, że to właśnie brak wypłaty zapisanych w umowie środków finansowych na rzecz agentów doprowadziła do sytuacji że pobierane były środki bezpośrednio z kas punktów.

Przestępstwo z art. 284 § 1 i 2 k.k. może być popełnione jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. penalizuje zachowanie sprawcy, który przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą lub prawem majątkowym w taki sposób, jakby się było jej właścicielem (animus rem sibi habendi), wobec tego sprawca przywłaszczenia musi zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu. Odmowa zwrotu cudzej rzeczy, zaprzeczenie jej posiadania, sprzedaż lub darowanie innej osobie, przerobienie rzeczy – stanowią przykładowe zachowania się sprawcy przestępstwa z art. 284 k.k. Odmowa oddania pieniędzy pobranych, jak i zapłacenia nimi dowodzi zamiaru przywłaszczenia sobie ich wartości. Przestępstwo określone w art. 284 § 2 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych – kodeks wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest włączenie powierzonej rzeczy do majątku sprawcy lub postępowanie z nią jak z własną w inny sposób, co za tym idzie – wykluczona jest możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem wynikowym. Zamiar przywłaszczenia rzeczy powierzonej z art. 284 § 2 k.k., polegający na rozporządzeniu przez sprawcę tą rzeczą jak własną, nie obejmuje nieuprawnionego (niezgodnego z wolą powierzającego) wykorzystania jej, nawet w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, o ile nie towarzyszy mu cel definitywnego włączenia tej rzeczy do majątku sprawcy. Zamiar przywłaszczenia manifestuje się już w chwili, kiedy sprawca odmawia zwrotu powierzonych mu przedmiotów, a jednocześnie ukrywa je przed właścicielem, a wreszcie nie powiadamia o fakcie ich utraty.

Nie znajduje przy tym podstaw identyfikowanie zamiaru przywłaszczenia powierzonego mienia z samym tylko faktem nieuprawnionego postąpienia z nim w inny, niż umówiony z właścicielem sposób, niezależnie od tego, jaką wolą objęty był skutek tak podjętego działania i jaki przyświecał mu cel. Istotą przywłaszczenia jest bowiem zamiar nie bezprawnego władania cudzą rzeczą, nie bezprawne nią dysponowanie, czy nawet bezprawne zatrzymanie, lecz trwałe włączenie przez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku. Skutek zaś w postaci utraty przez właściciela rzeczy powstaje z chwilą rozporządzenia rzeczą przez sprawcę z wyłączeniem osoby upoważnionej, a więc gdy wola

rozporządzenia rzeczą zostaje uzewnętrzniona poprzez zachowanie sprawcy (wyrok SN z dnia 3 października 2005 r. sygn. V KK 15/05 publ. LEX nr 157206, wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lutego 2010 r., sygn. II AKa 443/09 publ. LEX nr 677998 oraz postanowienie SN z dnia 15 listopada 2002 r. sygn. IV KKN 380/99 publ. LEX nr 77427). Na podkreślenie zasługuje jednak stwierdzenie, że przestępczy skutek nie powstanie jeśli sprawca nie będzie działał w zamiarze przywłaszczenia. Istotą zaś czynu kwalifikowanego z art. 284 § 2 k.k. jest to, że sprawca musi działać w celu przywłaszczenia, tj. z jednej strony działanie sprawcy ma polegać na definitywnym włączeniu rzeczy do swojego majątku, a z drugiej do pozbawienia właściciela prawa własności. Rozporządzenie przez sprawcę rzeczą jak własną nie obejmuje nieuprawnionego wykorzystania jej, nawet w celu osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej, o ile nie towarzyszy mu cel definitywnego włączenia rzeczy do majątku sprawcy.

Odpowiedzialność na podstawie przepisu ponosić będzie sprawca, który faktycznie dokonał przywłaszczenia. W odniesieniu do czynów zarzucanych A. R. (1) Sąd nie dostrzegł sprawstwa przywłaszczenia.

Samo więc ustalenie, iż nieodprowadzanie całości kwot, mimo zapisu w umowie czy wezwania, to za mało, by na tej tylko podstawie przyjąć istnienie zamiaru trwałego pozbawienia władztwa nad rzeczą przez właściciela. Jakkolwiek odmowa zwrotu cudzej rzeczy może dowodzić zamiaru przywłaszczenia, to jednak ocena, czy doszło do przywłaszczenia takiej rzeczy, musi być dokonywana każdorazowo na tle nie schematycznych okoliczności każdej sprawy. Sąd Okręgowy zważył, że bardzo często przywłaszczenie pieniędzy pomimo wezwania do ich zwrotu, jest kwintesencją przestępczego zachowania sprawcy. Sąd musi jednak poprzez analizę całości materiału dowodowego ustalić i wykazać, dlaczego brak zwrotu, w konkretnej sytuacji, świadczył o zamiarze trwałego przejęcia nad nią władztwa, a dodatkowo logicznie uzasadnić swoje wnioski w sporządzonym na piśmie uzasadnieniu w taki sposób, by możliwym była ocena poprawności takiego rozumowania. Z tego także powodu, w przedmiotowej sprawie należało wnikliwie ocenić materiał dowodowy w kontekście logicznego powiązania wszystkich istotnych faktów dla oceny rzeczywistego zamiaru oskarżonego. Z wyjaśnień A. R. (1) złożonych w toku postępowania przygotowawczego, a także sądowego wynika, że fakt pobierania pieniędzy z kas punktów agencyjnych a także braku zwrotu pieniędzy spółce (...) S.A. miał wynikać z problemów finansowych związanych z niesłownymi zachowaniami samej spółki (...) S.A. , a co ważne - oskarżony sygnalizował, iż próbował rozmawiać ze spółką (...) S.A. o problemach agencji. Ostatecznie także, co wynika z poczynionych przez sąd ustaleń, nie doszło do porozumienia, oskarżony nie uzyskał zgody na dalsze prowadzenie punktów Wcześniejszy brak zwrotu pieniędzy winny zostać wnikliwie ocenione przez pryzmat znamion przestępstwa przywłaszczenia.

Dodatkowo także takich ustaleń wymagają okoliczności związane z brakiem ostatecznego zwrotu pieniędzy Oskarżony wyjaśnił, że rozwiązano z nim umowę a on został z długiem którego nie może oddać choć chce się rozliczyć ze spółką (...) S.A. albowiem utrzymywał punkty agencyjne licząc na polepszenie sytuacji (...) S.A. z czym wiązał polepszenie swojej sytuacji finansowej i zwrot pobranych pieniędzy do spółki.

Faktem jest, że oskarżony nigdy nie zaprzeczał pobieraniu pieniędzy, o jakich mowa w akcie oskarżenia. W jego ocenie dbał należyście o punkty agencyjne A. R. (1) nie sprzedał ich, nie darował innej osobie, nie zamknął, a jedynie świadom nierzetelnego traktowania przez spółkę (...) S.A. używał pieniędzy na bieżące potrzeby punktów agencyjnych. Domagał się, by (...) S.A. zapłaciła mu zgodnie z zapisami w umowie, z którego to wynagrodzenia mógłby pokryć pobrane zaliczki, co więcej, kiedy zdał sobie sprawę, iż nie podniesienie się z kłopotów finansowych co wiązało się z zaciągnięciem kredytu, wziął go. Ograniczenie oceny wyjaśnień A. R. (1) do faktu braku zwrotu pieniędzy, to stanowczo za mało, by móc stwierdzić, że podstawę dokonanych ustaleń faktycznych stanowił całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przypisanie winy oskarżonemu.

W przedmiotowej sprawie wnikliwego rozważenia wymagało ustalenie, czy zachowanie oskarżonego, a więc brak zwrotu pieniędzy rzeczywiście stanowiło przywłaszczenie w rozumieniu art. 284 § 2 k.k., w szczególności jakie konkretnie zachowania oskarżonego potwierdzają zamiar trwałego przejęcia nad nimi władztwa, a ponadto wykazanie, że ów zamiar dotyczył wszystkich trzech przedmiotów.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga fakt, że pieniądze (zaliczki, pobierane z kasy punktów ajencyjnych) nie zostały wzięte na prywatne potrzeby oskarżonego, lecz na bieżące potrzeby spółki, która miała podpisaną umowę z firmą (...) S.A. a koszty były rozdzielone zarówno na ajenta jak i na (...) S.A. Logicznym jest, że skoro (...) S.A. nie wywiązywała się po swojej stronie z pokrywania kosztów funkcjonowania punktu to oskarżony chcąc, aby punkt w ogóle mógł funkcjonować musiał pokryć te koszty. Ponadto podkreślenia wymaga fakt, że A. R. (1) jako wieloletni przedsiębiorca działający na rynku cieszył się szacunkiem i poważaniem, a jego firma nie zalegała z opłatami w stosunku do instytucji państwowych jak i pracowników. Powyższa okoliczność powoduje, że zamiarem A. R. (1) nie było przywłaszczenie pobranych środków. Zdaniem Sądu A. R. (1) nie narażałby się na utratę wiarygodności i pogrążyłby sam siebie przywłaszczając pieniądze. Depozycje oskarżonego były konsekwentne, a w zestawieniu z zeznaniami świadków należy wyraźnie podkreślić, że oskarżony nie dokonał przywłaszczenia pieniędzy z żadnego z prowadzonych punktów jak i to że nie pieniądze pobierał z innymi nieustalonymi osobami.

Sąd także za w pełni wiarygodne uznał dokumenty zgromadzone w sprawie, gdyż zostały sporządzone przez właściwe instytucje, urzędy zgodnie z zakresem swoich kompetencji.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd w niniejszym postępowaniu nie dysponuje dowodami, które mogłyby podważyć twierdzenia oskarżonego. Udowodnienie winy w procesie karnym musi być całkowite, pewne i wolne od wątpliwości. Nie może być oparte li tylko na domysłach. Z braku dowodów na sprawstwo A. R. (1) w zakresie zarzutów Sąd uniewinnił go od popełnienia zarzucanym mu czynów.